



Narody w Arsenale

Już po raz szesnasty wrocławski Arsenał przy ul. Cieszyńskiego wypełni dźwięki muzyki, zaś jego zabytkowy dziedziniec stanie się miejscem spotkań różnych kultur. Tegoroczny Festiwal Muzyki Kameralnej „Wieczory w Arsenale” upłynie pod znakiem „Wieczorów Narodów”. Imprezę zainauguruje dzisiaj o godz. 20 „Wieczer Litewski”. Festiwal potrwa do 15 lipca.

Wielki, biały namiot rozłożony na dziedzińcu, ukwiecona scena przy zabytkowej studni, rozbrzmiewająca muzyką zmieszana ze śpiewem ptaków – to tylko niektóre ze znaków rozpoznawczych bliskiego już sercom publiczności festiwalu, którego gospodarzami są niezmiennie Orkiestra Kameralna Wratislavia i dyrektor artystyczny Jan Stanienda.

Ideą przewodnią festiwalu będzie zaprezentowanie utworów kameralnych kompozytorów z Litwy, Finlandii, Norwegii, Portugalii, Hiszpanii, Bułgarii, a także z odległej Kolumbii. Wykonywać je będą tamtejsi artyści. Wśród „Wieczorów Narodów” nie zabraknie oczywiście muzyki polskiej (11 lipca). Przez najbliższe dwa tygodnie będziemy więc mogli poznać wiele ciekawych dzieł i poszerzyć swoją wiedzę na temat kultury innych krajów.

Gwiazdy fortepianu

Wielbiciele sztuki pianistycznej będą szczególnie usatysfakcjonowani tegorocznym programem. W jednej edycji festiwalu wystąpią trzy sławy światowej pianistyki. Dzisiejszy „Wieczer Litewski” będzie prezentacją znakomitego Petrasa Geniušasa i jego syna Lukasa Geniušasa – zdobywcy II nagrody Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie w 2010 roku. Finałowy „Wieczer Bułgarski” przyniesie nam natomiast zjawiskową grę pianistki Plameny Mangovej w Koncercie fortepianowym Es-dur KV 271 Jeunehomme W. A. Mozarta.

Organizatorzy, jak zwykle, pomyśleli także o spotkaniach z muzyką rozrywkową. „Wieczer Portugalski” da nam możliwość poznania coraz bardziej w Polsce popularnej muzyki fado, zaś „Wieczer Polski” upłynie pod znakiem muzycznych żartów, przygotowanych przez cenionych artystów z Grupy MoCarta.

Muzyka nieznana w Polsce

Obok kompozycji znanych (Mozarta, Griega, Sibeliusa, Szostakowicza) niezwykle cenne będzie zaprezentowanie tych utworów naszych bliższych i dalszych sąsiadów, których nie wykonywano dotąd we Wrocławiu czy nawet w Polsce, bądź wykonywano dość rzadko. Poznamy zatem m.in. dzieła kompozytorów: litewskich – Čiurlionisa i Barkauskasa, norweskich – Nordheima i Huruma czy hiszpańskich: Turiny i Toldry. Prawdziwą atrakcją będzie prawykonanie Koncertu na altówkę i smyczki Hiszpana Salvadora Brotons (6 lipca).

Dziś „Wieczer Litewski”

O tradycyjnej festiwalowej porze (godz. 20) rozpocznie się dziś inauguracyjny „Wieczer Litewski”. Jego największą gwiazdą będzie Lukas Geniušas, młody pianista pocho-

dzenia litewsko-rosyjskiego, zdobywca prestiżowego II miejsca na ostatnim Konkursie Chopinowskim w Warszawie. Otrzymał tę nagrodę równorzędnie z Ingolfem Wunderem z Austrii. Młody artysta pochodzi z rodziny o wybitnych tradycjach muzycznych, wystąpi dziś razem ze swoim ojcem Petrasem Geniušasem, również cenionym pianistą. Syn zagra solową partię w Koncercie na fortepian, trąbkę i orkiestrę smyczkową Szostakowicza, ojciec zaś będzie solistą w kompozycji „Via Tempora” Barkauskasa, współczesnego twórcy litewskiego.

Jako 14-latek Lukas Geniušas grał już we Wrocławiu w 2004 r. Zaprosiła go wtedy na występ profesor Olga Rusina, mieszkająca we Wrocławiu znakomita pianistka i pedagog. Młodziutki pianista wykonał przed laty z powodzeniem Koncert f-moll Chopina z Orkiestrą Festiwalową pod batutą Wojciecha Rodka. Przyjechał z mamą, pedagogiem Konserwatorium Moskiewskiego – powiedziała nam Olga Rusina i dodała: Uważam, że to pianista o dużej kulturze, bardzo wrażliwy na dźwięk, ukształtowanie frazy, ma swój styl i dobrze rozumie retorykę muzyki Chopina.



Mimo młodego wieku już wtedy Lukas Geniušas grał w sposób dojrzale. Po występie dzwoniła do mnie z Japonii jego babcia, wybitna pianistka i pedagog Wiera Gornostajewa, zapytać, jak mu poszło we Wrocławiu – wspomina Olga Rusina. Być może więc na dzisiejszym „Wieczorze Litewskim” znajdą się słuchacze, którzy pamiętają utalentowanego pianistę sprzed lat. W programie koncertu znajdą się utwory Szostakowicza oraz kom-



pozytorów litewskich: Čiurlionisa i Barkauskasa. Solistom towarzyszyć będzie Orkiestra Kameralna Wratislavia pod dyktando Jana Staniendy. Warto dodać, że w niedzielę Lukas Geniušas ukończy 22 lata.

Agnieszka Misiak, Artur Bielecki

Spotkanie z Kolumbią

Jako jedno z najciekawszych wydarzeń festiwalowych zapowiada się „Wieczer Kolumbijski” w najbliższą środę. Usłyszymy gości z dalekiej Kolumbii – Orkiestrę Kameralną Serenata Colombiana pod dyktando polskiego dyrygenta Zbigniewa Zająca.

Wystąpi także śpiewaczka Beatriz Mora, a partię solową na kotłach zrealizuje Mario Sarmiento. Kolumbia leżąca nad brzegami Morza Karaibskiego i Oceanu Spokojnego to jeden z najpiękniejszych krajów Ameryki Południowej. Z Kolumbii pochodzi m.in. znakomity pisarz Gabriel Garcia Márquez, autor słynnej powieści „Sto lat samotności”, laureat Literackiej Nagrody Nobla z 1982 r. Kraj pięknych krajobrazów, wspaniałej przyrody, pięciu stref klimatycznych, ale też obszar działalności bezwzględnych karteli narkotykowych, z którymi państwo kolumbijskie prowadzi niebezpieczną walkę.



O kulturze dalekiej Kolumbii, zwłaszcza muzycznej, z pewnością wiemy za mało, a „Wieczer Kolumbijski” będzie doskonałą okazją do usłyszenia szeregu utworów różnych kompozytorów XX wieku i współczesnych, związanych z tym pięknym krajem. „Serenata Colombiana” to zespół wyłoniony spośród muzyków grających w orkiestrze symfonicznej FOSBO (Fundación Orquesta Sinfónica de Bogotá). Celem tej orkiestry smyczkowej jest promocja współczesnej i ludowej muzyki kolumbijskiej.

Jak zapowiada dyrygent Zbigniew Zając, „program koncertu to artystyczny collage, mający na celu przybliżenie polskiemu słuchaczowi klimatu muzycznego Kolumbii, kraju o pięknych kontrastach natury: od tropiku do śnieżnych szczytów Santa Marty”. Usłyszymy dzieła instrumentalne oraz pieśni takich kompozytorów, jak Blás Emilio Atehortúa, czołowy kompozytor kolumbijski XX stulecia, German Borda Camacho („Estático y movimiento” na orkiestrę smyczkową), Gustavo Parra, Gerardo Betancourt, José A. Morales, Luis A. Calvo, Juan José Briseño i Fulgencio García. Poznamy m.in. „pasillo”, jeden z najpopularniejszych rytmów Kolumbii, taniec andyjski pochodzący od europejskiego walca, a także taniec „bambuco”, szybki i pełen pasji. Artystów kolumbijskich możemy oklaskiwać już w środę.

A.B.

PROGRAM WIECZORY NARODÓW

LITEWSKI 29.06 • (piątek) godz. 20

Lukas Geniušas – fortepian (Litwa)
Petras Geniušas – fortepian (Litwa)
Orkiestra Kameralna Wratislavia, Jan Stanienda
M. Čiurlionis – Kwartet smyczkowy (w wersji na orkiestrę smyczkową)
D. Szostakowicz – I Koncert fortepianowy c-moll op. 35
D. Szostakowicz – Symfonia kameralna c-moll op. 110
V. V. Barkauskas – *Via Tempora* na fortepian i orkiestrę kameralną

NORWESKI 30.06 • (sobota) godz. 20

The Vertavo Quartet (Norwegia)
E. Grieg – II Kwartet smyczkowy F-dur *Niedokończony*
A. Nordheim – I Kwartet smyczkowy
A. Hurum – Kwartet smyczkowy a-moll op. 6

KOLUMBIJSKI 04.07 • (środa) godz. 20

Beatriz Mora – sopran, Mario Sarmiento – kotły
Zbigniew Zając – dyrygent
Orkiestra Kameralna Serenata Colombiana (Kolumbia)
B. E. Atehortúa – Divertimento w stylu Mozarta op. 43
J. A. Morales – *Aria Triplecito Siejo*
J. J. Briceño – *Aria La Molenda*
B. E. Atehortúa – Koncert na kotły i orkiestrę smyczkową op.12 oraz utwory m.in. G. Parry, G. Betancourta, G. Bordy i T. Alexy

HISZPAŃSKI 06.07 • (piątek) godz. 20

Jesús Rodríguez González – altówka (Hiszpania)
Orkiestra Kameralna Wratislavia, Jan Stanienda
J. Turina – *La oración del torero* na orkiestrę smyczkową
S. Brotons – Koncert na altówkę i smyczki (prawykonanie)
E. Toldra – *Vistas al Mar* na orkiestrę smyczkową

PORTUGALSKI 08.07 • (niedziela) godz. 20

Telmo Pires – śpiew
Fernando Silva – gitara portugalska
Carlos Garcia – gitara akustyczna
José Canha – kontrabas, Davide Zaccaria – wiolonczela
Wieczer z muzyką fado
Maria Lisboa, Ovelha negra, Verdes são os campos, Meu amor i inne

POLSKI 11.07 • (środa) godz. 20

Grupa MoCarta
Wieczer kabaretowy *Frak'n Roll*

FIŃSKI 13.07 • (piątek) godz. 20

The Tempera Quartet (Finlandia)
E. Melartin – IV Kwartet smyczkowy F-dur op. 62
P. H. Nordgren – XI Kwartet smyczkowy op. 144
J. Sibelius – Kwartet smyczkowy d-moll op. 56
Voces intimae

BULGARSKI 15.07 • (niedziela) godz. 20

Plamena Mangova – fortepian (Bułgaria)
Orkiestra Kameralna Wratislavia
Vladimir Kiradjiev – dyrygent (Bułgaria)
K. Kjurkijski – *Aria* na orkiestrę smyczkową
W. A. Mozart – Koncert fortepianowy Es-dur KV 271 *Jeunehomme*
M. Goleminov – 5 Skiców na orkiestrę smyczkową
V. Kazandjiev – *Obrazki z Bułgarii*

BILETY

**Normalny 35 zł, ulgowy 27 zł.
Na wieczer Portugalski i Polski:
normalny 70 zł, ulgowy 55 zł.**

**Przy zakupie biletów w
Festiwalowej Kasie Internetowej
www.wieczorywarsenale.pl
obowiązuje 5% rabatu!!**

GAZ-SYSTEM - system, który łączy

GAZ
system

www.gaz-system.pl

Podczas meczu kibicuję słabszemu

Kilka dni przed pierwszym festiwalowym koncertem rozmawialiśmy z Janem Staniendą, wybitnym skrzypkiem, dyrygentem, pedagogiem, dyrektorem artystycznym „Wieczorów w Arsenale”.

Artur Bielecki: Jak narodził się pomysł „Wieczorów Narodów”? Ta formuła powraca często na festiwalu.

Jan Stanienda: Początkowo planowaliśmy, aby „Wieczory Narodów” miały miejsce raz na 4-5 lat. To stwarza okazję do zaprezentowania muzyki charakterystycznej dla danego regionu. Staramy się zachęcić do współpracy ambasady różnych krajów.

„Wieczory w Arsenale” to festiwal muzyki kameralnej. Czym jest ona dla Pana? Co szczególnie w niej Pan ceni?

To najczystsza forma muzykowania. Kameralistyka umożliwia spotkania z różnymi ludźmi, którzy nie są tak anonimowi jak w orkiestrze symfonicznej czy w kanale orkiestrowym w operze. Tu kontakt artystyczny jest pełny – muzyka kameralna wiąże ludzi, wzbogaca repertuar. Bez niej nie istnieje ani solista, ani orkiestra. Każdy dzięki niej może nauczyć się słuchać drugiego.

Od lat działa Pan we Wrocławiu, ale mieszka na stałe w Warszawie. Jak odbiera Pan Wrocław?

Jestem pasjonatem Wrocławia. Moja Mama w okresie międzywojennym jeździła do Wrocławia na lekcje śpiewu. Wrocław podoba mi się jako miasto, podobają mi



Jan Stanienda

się ludzie, jest tu inaczej niż w Polsce centralnej. Ludzie są bardziej otwarci, atmosfera przypomina mi Holandię. Podobne wrażenia mam w Szczecinie.

A komu Pan kibicuje na Mistrzostwach Europy?

Zawsze kibicuję podczas meczu słabszemu (śmiech). W tej chwili upatrywałbym faworytów w Hiszpanach i Niemczech.

Jest Pan cenionym skrzypkiem. Czy istniał według Pana jakiś skrzypek wszechczasów, poza Paganinim?

Chyba nie było takiego, każda epoka ma swój czas. Z dawnych mistrzów zawsze liczył się dla mnie Heifetz, później zafascynowali mnie Ojstrach, Szeryng, teraz znowu powracam do Heifetza. W dzisiejszych czasach także nie brakuje wybitnych skrzypków, polscy skrzypkowie przeżywają obecnie apogeu, jest masa rewelacyjnych artystów.

Słynie Pan z interpretacji „Czterech Pór Roku” Vivaldiego. Czy po tylu latach grania ich to dzieło jeszcze potrafi Pana czymś zaskoczyć?

Ten utwór cały czas ewoluuje, zmienia się. Ciągłe udaje mi się zagrać go w taki sposób, żeby na nowo zainteresować słuchaczy, a także zespół, który także trzeba umieć zaciekawiać, wciągając go w to dzieło.

Czy jakąś kompozycję z programu tegorocznego festiwalu szczególnie poleciłby Pan słuchaczom?

Wszystkie są interesujące. Przykładowo – utwory norweskie, także Koncert Szymanowskiego. Mam nadzieję, że wszystkie sprawią wielką satysfakcję naszej Publiczności.

Rozmawiał Artur Bielecki

Muzyka z krainy fiordów

Muzyka kameralna rodem z Norwegii zabrzmiała na festiwalu jutro w wykonaniu norweskiego zespołu „The Vertavo Quartet”. Będzie można posłuchać m. in. muzyki Edvarda Griega.

Zespół tworzą cztery norweskie instrumentalistki. Powstanie grupy sięga 1984 r., kiedy to w Finlandii, w samym środku zimy, ogłoszony został konkurs kwartetów smyczkowych. Artystki wspominają: „Pomyślałyśmy: jedziemy? Świetny pomysł. Jak będziemy się nazywać? Czego powinniśmy się nauczyć? Na początek był IV Kwartet Bartoka, „Śmierć i dziewczyna” Schuberta i Kwartet „Dysonansowy” Mozarta. Cztery młode dziewczyny z Norwegii zaczęły ćwiczyć i ćwiczyć, i ćwiczyć.”

Natychmiast odniosły sukces, zaproszenia posypały się jak z rękawa. Doskonaliły swój kunszt. Jako ceniony kwartet podróżowały do Ameryki, Japonii, Australii i krajów europejskich. Przez 15 lat potrafiły dawać do 270 koncertów rocznie. Trzeba koniecznie posłuchać, jak grają. We Wrocławiu już jutro wykonają II Kwartet „Niedokończony” Griega, Kwartet a-moll op. 6 Huruma i I Kwartet Nordheima, zmarłego przed dwoma laty czołowego kompozytora norweskiego.

Jak mówi o sobie „The Vertavo Quartet”: „Czworo muzyków. Jeden kwartet. Nie mogłybyśmy pragnąć lepszego życia”.

A. B.

Gwiazda fortepianu z Bułgarii

Finałowy koncert „Wieczorów w Arsenale” (15 lipca) będzie prawdziwą gratką dla wielbicieli wielkiej pianistyki. Usłyszymy artystkę o światowym rozgłosie – Plamenę Mangową – w jednym z najpiękniejszych koncertów Wolfganga Amadeusa Mozarta.

Plamena Mangova, wybitna bułgarska pianistka, rozpoczęła międzynarodową karierę otrzymując w 2007 roku II nagrodę na prestiżowym konkursie muzycznym im. Królowej Elżbiety Belgijskiej. Od tej pory nieustannie występuje w całej Europie, a także m.in. w Tokio i Korei Południowej. W 2007 r. pianistka otrzymała również nagrodę krytyków francuskich Diapason d'Or za płytę z utworami fortepianowymi Szymanowskiego.

Artystka mimo młodego wieku ma już za sobą niezwykle solidną, iście międzynarodową edukację muzyczną, odbyła m.in. u Mariny Kapatsinskiej (Sofia), Dymitra Bashkierova (Madryt) czy Abdel-Rahmana El Bachy (Belgia). Jest zdobywczynią pierwszych miejsc na międzynarodowych konkursach pianistycznych. Koncertuje zaś z tak znanymi orkiestrami, jak choćby BBC Philharmonic Manchester, Tokyo Philharmonic, English Chamber Orchestra, Sinfonia Varsovia czy Orkiestra Symfoniczna w Petersburgu. Plamena Mangova zasłynęła również wielokrotnie jako znakomita kameralistka, występując m.in. z tej miary artystami, co Maria João Pires, Boris Berezovsky, Dmitri Makhtin czy Alexander Kniazev.

Grę Plameny Mangovej cechuje niebywała wrażliwość. Wirtuozowskie przebiegi są u niej niesamowicie selektywne. Ozdobniki mieniają się niczym szlachetne kamienie, zaś przebiegi pasażowe oszałamiają słuchaczy swą idealnością i nieskazitelną precyzją wykonawczą. Repertuar pianistki jest szeroki – od muzyki dawnej po współczesną.

Na „Wieczorach Bułgarskim” będziemy mieli okazję usłyszeć jej interpretację Koncertu fortepianowego Es-dur KV

271 Jeunehomme W. A. Mozarta, utworu będącego prawdziwym wyzwaniem dla każdego pianisty.

W drugiej części finału Wieczorów w Arsenale wysłuchamy mało w Polsce znanych utworów kompozytorów bułgarskich. Orkiestra Kameralna Wratislavia pod dyktando Vladimira Kiradjieva wykona nastrojową Arię na orkiestrę smyczkową Krassimira Kjurkijewskiego, 5 szkiców na orkiestrę smyczkową Marina Goleminova oraz Obrazki z Bułgarii Vassila Kazandjieva. Wielbiciele urokliwej, słonecznej Bułgarii oraz wielkiej pianistyki i genialnego Wiedeńczyka – Mozarta, z pewnością wyjdą z Wieczoru Bułgarskiego usatysfakcjonowani.

Agnieszka Misiak



Plamena Mangova



The Vertavo Quartet

Fado i Grupa MoCarta

„Wieczory w Arsenale” to nie tylko spotkania z muzyką poważną, lecz również nurt popularny – możliwość usłyszenia muzyki rozrywkowej, będącej na najwyższym poziomie wykonawczym. Ten właśnie nurt „lżejszy” tegorocznej edycji festiwalu stanowić będą: Wieczór Portugalski (8 lipca), prezentujący gatunek fado i Wieczór Polski (11 lipca), na którym wystąpi znakomita Grupa MoCarta.

Fado – nostalgiczne śpiewy, charakterystyczne dla portowych dzielnic Lizbony, wyrażające tęsknotę za straconą miłością czy za przemijającą młodością, niekiedy są nazywane portugalskim bluesem. Gatunek ten rozslawiła pieśniarka Amalia Rodrigues, prezentując pieśni rodem z portugalskich tawern w prestiżowych salach koncertowych Europy, Brazylii, USA, Japonii. Dokonała też ich nagrań. W ślad za Amalią Rodrigues fado wykonują i nagrywają młodsze gwiazdy, m.in.: Ana Moura, Katia Guerreiro, Mariza, Cristina Branco, Amelia Muge czy Telmo Pires. Ten ostatni, coraz bardziej ceniony w ostatnich latach fadista, będzie bohaterem Wieczoru Hiszpańskiego.

Telmo Pires – wokalista, kompozytor i autor tekstów, nagrał już 3 albumy, przyjęte przez publiczność i krytykę z wielkim entuzjazmem. Jego wykonania cechuje namiętność, żarliwość i pasja. Przez kilka lat Pires mieszkał w Niemczech, pełniąc tam niejako rolę ambasadora kultury muzycznej Portugalii. Od 2010 roku artysta współpracuje z producentem i wiolonczelistą Davidem Zaccaria, pod którego kierownictwem wystąpi wraz z zespołem instrumentalnym w Arsenale.



Telmo Pires

Muzyczny kabaret

W Polsce od 1995 roku działa szczególny zespół muzyczny, prezentujący słuchaczom i widzom w kraju i za granicą iście Mozartowski dowcip, humor i żartobliwość. To profesjonalny kwartet smyczkowy, będący jednocześnie muzycznym kabaretem. Mowa tu oczywiście o Grupie MoCarta. Artyści działający w niej przekonują, że muzyka poważna bardzo często potrafi być zabawna. Grupa MoCarta odnosi sukces na każdym koncercie, o czym świadczą ekspresowo wyprzedające się bilety na ich występy, znakomite recenzje i wielki aplauz publiczności. Artyści zaprezentują zupełnie nowy dla wrocławian program artystyczny zatytułowany Frak'n Roll.

Agnieszka Misiak



Grupa MoCarta

Nawet kiedy jesteś daleko od domu
w hotelach Scandic czujesz,
że jesteś wśród przyjaciół

ODWIEDŹ Scandic!

Scandic

Scandic Wrocław

ul. Piłsudskiego 49/57
Tel. 071 787 00 00
wroclaw@scandichotels.com
www.scandichotels.com

Scandic Gdansk

ul. Podwale Grodzkie 9
Tel. 058 300 60 00
gdansk@scandichotels.com
www.scandichotels.com

Mecenat:



Projekt współfinansowany przez Miasto Wrocław

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Sponsorzy Srebrni:



Scandic WROCLAW

Sponsorzy Brązowi:



Sponsorzy:



empik.com



Patroni Medialni:



Opieka medialna:



BILETY: • salony: empik, Saturn, MediaMarkt na terenie całego kraju • www.Ticketpro.pl • www.wieczorywarsenale.pl • www.biletynakabarety.pl (tylko Wieczór Polski)